№. 23. w Piątek dnia 28. Stycznia 1853.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 24. Stycznia. — Płonną jest wiadomość, że Troplong będzie użytym do spisania aktu cywilnego między cesarzem a panną Montijo. Według senatuskonsultu z 25. Grudnia r. z. akty cywilne w cesarskiéj rodzinie spisuje minister stanu i przesyła je na rozkaz cesarza do senatu, który je rejestruje i składa do swojego archiwum. Arcybiskup paryski pobłogosławi małżeństwo w kościele. Projekt małżeństwa po między Napoleonem a panną Wagram nieprzyjdzie do skutku.

Paryż, 25. Stycznia. — Książe Napoleon Bonaparte mianowanym został jenerałem dywizyi, jenerał Regnault wiceprezesem senatu. — Akt cywilny między cesarzem a panną Montijo zawartym zostanie w Tuileriach dnia 29. Stycznia, poseł hiszpański go także podpisze.

Rzym, 19. Stycznia. — Niemałéj wrzawy narobiło tu odwołanie jenerała Gemeau. Przed kilku dniami odbyła się nadzwyczajna kongregacya kardynałów. Niewiadomo co zapadło na téj kongregacyi, domyślają się przecie, że była mowa o podziale territorialném państwa kościelnego i o sprawach kościelnych z Bawarią.

Berlin, 27. Stycznia. — Naj. Pan raczył nadać radzcy przy najwyższym trybunale Krystianowi Tschirschky order św. Jana jerozolimskiego.

Berlin, 26. Stycznia. — W kołach naszych wyższych tak wojskowych, jakoteż dyplomatycznych bardzo się zajmują sprawą Czarnogórców, która się podnosi do znaczenia europejskiego. Stryj młodego księcia Czarnogórców, Jerzy Niegusz, wyjechał do Wiednia i Petersburga celem wyjednania pomocy uciśnionym przez Turków Czarnogórcom. — Nie czekały przecie rządy nustryacki i rossyjski i wysłały z swéj strony wyższych oficerów do Kataro, aby z bliska przypatrywali się, co się dziać będzie w Czarnogórze. Tymczasem ruszają z Albanii, Hercegowiny i Bośnii silne zastępy tureckie przeciw Czarnogórze, któréj mieszkańcy postanowili zginąć albo zwyciężyć. Chodzi w téj chwili o to, kto pierwszą bitwę wygra, czy Turcy, czy Czarnogórcy. Jeżeli ostatni, natenczas będzie to hasłem dla chrześcian zostających pod panowaniem tureckiém w Albanii, Bośnii i Hercegowinie i powstanie ogólne rozpłomieni się pomiędzy słowiańskiemi pokoleniami w Turcyi. Tak kwestia wschodnia wkrótce przyjdzie do rozwiązania na tę lub ową stronę. Rosya już sposobi się do uznania tymczasowego Daniela I., jako samowładnego pana Czarnogóry; jéj ajenci nadzwyczaj skrzętnie się uwijają po Bośnii i Hercegowinie, słowiańskie ludy upatrują w monarsze rosyjskim naczelnika duchownego; tak wszystko sprzyja Rosyi do posunięcia swoich wpływów bezpośrednio nad Adriatyk, do którego docierała niemal podczas swéj ostatniéj wyprawy na Węgry. Rzecz się zacznie naprzód od protektoratu, w którym cierpliwie wytrwa Rosya, jak tego tyle dowodów dała w podobnych przypadkach, dopiero gdy się nadarzą sposobniejsze okoliczności, wówczas rąk nie założy, ale z całą energią popierać będzie dalsze swe plany.

Hamburg, dn. 17. Stycznia. — Dziś więc mogę wam donieść, iż przesilenie, o którem donosiłem, nastąpiło rzeczywiście. Wspomniałem był, że to nastąpi zapewne przy trzeciéj obradzie prawa celnego i tak też było. — Po ostatniem głosowaniu nad tem prawem, Folkething rozwiązanym został. Po wypadku, pisze »berlingsze« ostatniéj obrady nad prawem celnem, i potém z czem się ministrowie głośno słyszeć dali, jakoby środek zaradczy był nieodzownym, musiało nastąpić, co się stało. Dwie tylko drogi pozostały: ustąpienie ministrów, albo rozwiązanie sejmu i apelacya do narodu. Ministeryum chwyciło się ostatniego, a król poszedł za radą swoich ministrów. Zebrani sejmowi rozeszli się pod dziewięciokrotnym: »Niech żyje król!« Kwestya oddana więc w ręce wyborców. Wedle §. 27. ustawy o rozwiązaniu sejmu, pytanie to rozstrzygnie się we dwa miesiące od daty rozpuszczenia zebrania. Ile mi wiadomo, rozwiązanie nastąpiło po obradzie rady stanu, która zwołaną została bezpośrednio po długiéj sesyi, w któréj król pracował z ministrami Szlezwiku i Holsztynu.

Dobrze ze stanem rzeczy w Kopenhadze obeznany korespondent pisze: Można było się tego spodziewać (rozwiązania). Przyjaciele chłopów byli wprawdzie bardzo liczni, lecz brakowało im na wewnętrznéj zgodzie; o czem Rosenörn w r. 1851 pisał pan Reetz do Warszawy, mówiąc, że ta partya jest bezsilną. Szkoda więc, że rozwiązanie nie nastąpiło wcześniéj. W skutek rozwiązania, rząd wziął na się obowiązek natchnąć nowe wybory myślą dlań przychylniejszą, a to udać się tylko może polecając na kandydatów ministeryalnych «przyjacieli chłopów«, ażeby jakoś skojarzyć tę partyą. O ile przyjaciele chłopów obejść się nie mogą bez rządu, o tyle rząd ich także potrzebuje. Tylko przez nią może rząd wywrzeć wpływ na lud wiejski. Dnia 13. o godzinie 1 pp. hr. Molstke i Criminl opuścili zamek królewski, a ministrowie duńscy jeszcze do 2. radzili. Skutek téj rady ogłoszony został we Folketingu o godzinie $2\frac{1}{2}$. przez p. Blume w obec pp. Bang, Sponnek i Bille. Powiadają, że pp. Ischel i Simony wystąpią.

Przed onegdaj przybył szambelan Bielke ekstra pociągiem z Kiel do Altony, udając się w dalszą podróż ku południowi Powiadają, że podróżuje w nadzwyczajnéj misyi tyczącéj się rozwiązania sejmu i sprawy księcia augustenburgskiego. Donoszą z Kiel, że książe Fryderyk heski udał się do Niemiec.

Rosya.

Dnia 27. Grudnia v. s. znajdowało się w Petersburgu chorych na cholerę 407 osób. W ciągu doby zachorowało 64, wyzdrowiało 19, umarło 17, pozostaje zatem w dniu 29 t. m. chorych 445.

Francya.

Paryż, d. 23. Stycznia. — Monitor dziś ogłasza urzędownie mowę cesarza, tak jak podały ją wszystkie dzienniki, z tym dodatkiem, że cesarz miał mowę stojąc przed tronem, i że miejsca omawiające o korzyściach dla narodu z tego małżeństwa, były przez obecnych z zadumieniem, oznakami radości, jednomyślną aklamacyą przyjmowane. Do takich miejsc liczy, że małżeństwo z panną Montijo niezgadza się z tradyciami staremi w polityce, że sprzymierza z domami monarchów kładą familijne interesa nad narodowe, że wszystkie zagraniczne księżniczki patrzały na tragiczny los swoich rodzin wstąpiwszy na tron francuski, a nakoniec najwięcéj podobał się tytuł, który sobie nadał cesarz człowieka nowego, dorobkiewicza parvenu.

— Monitor donosi urzędownie że slub cesarza z panną Montijo odbędzie się dnia 30. Stycznia w Notre Dame. Daje zaś pannie następujący tytuł: panna Montijo, hrabianka Teby, córka hr. Montijo, senatora i granda hiszpańskiego.

— Assemblée Nation. podaje bliższe szczegóły o rodzinie panny Montijo: panna Eugenia de Montijo jest córką markiza de Montijo, on sam był markizem de Montijo, kiedy brat jego starszy umarł jako hiszpański grand pierwszéj klasy. Jéj matka jest p. Fitz Patrik, córka byłego angielskiego konsula w Maladze. Pan Fitz Patrik miał 4 córki. Najstarsza poszła za p. Lesseps, konsula francuskiego w Maladze i ojca panów Lesseps, z których jeden jest dziś szefem dywizyjnym w ministerstwie spraw zagranicznych, a drugi były konsul w Borcelonie, w r. 1849. odznaczył się misyą do Rzymu. Druga córka poszła za mąż za jenerała Palafoxa, który odznaczył się w obronie Saragosy i w oporze stawianym marszałkowi księciu de Montebello. Trzecia jest markizą de Montijo, matka przyszłéj cesarzowéj. Czwartą pojął za żonę kupiec Cabarrus w Bordeaux. Panna Montijo ma starszą siostrę, która się połączyła węzłem małżeńskim z księciem Berwick i Alba.

— Monitor zbija pogłoski o przesileniu ministeryalném.

— Nadworny ubiór osób cywilnych jest teraz przepisany. Składa się z fraka zielonego, ze złotemi bramowaniami, spodnie krótkie tegoż koloru, kamizelka i pończochy białe.

— Mówią, że wyrugowana z serca cesarskiego Miss Howard postanowiła Paryż opuścić i ona byłaby według mowy cesarskiéj z 22. b. m. *selon le coeur* jéj dawniejszego wielbiciela, któremu tyle przysług wyświadczyła.

— Policya otrzymała roskaz chwytać osoby, które rosprawiają o małżeństwie cesarza w sposób niepochlebny.

— Panna Montijo wybornie umie się zastósować do swojego położenia, przyjmuje powinszowania, jakoby rzeczy niepodpadające najmniejszemu powątpiewaniu. Z równym wdziękiem chłodzi się wachlarzem, jak konia biczykiem podcina i umie łączyć wonie najdelikatniejszych pomad i esencyi z dymkiem wyśmienitych cygar. Jest żywą jak Hiszpanka, dziwaczna jak Angielka, dowcipna jak Paryżanka.

— Ministeryalna korespondencya pisze:

Ludzie którzy w nic nie wierzą, mają zwyczaj ganienia wszystkiego. Część staréj burżuazyi pozwala sobie z powodu małżeństwa cesarza różne tworzyć epigramata. Niepodobna tych panów zaspokoić, a że cesarz tego się wyrzekł, najlepszym jest dowodem jego zręczności. Od czasu

jak lipcowa monarchia pozwoliła tym ludziom grzać się przy słońcu rządowém, nie przestawali z niéj drwić i ją oczerniać. Zabili monarchę swojego wyboru, ale runęli z nim na dowód, że wszystkie przewinienia na świecie odnoszą swą karę. Dziś naprożno ostrzyć będą swe zęby na granicie popularnéj monarchii.

— Pani Girardin, żona sławnego redaktora Pressy jest wielką przyjaciółką cesarzowéj, z tego powodu czytamy w Pressie artykuł, że w dzień ślubu będzie ogłoszona powszechna amnestya i że wszyscy jenerałowie wrócą bezwarunkowo do Francyi.

— Poseł francuski w Neapolu bardzo energicznie wystąpił w sprawie niejakiego Francuza nazwiskiem Bayard, któremu z rozkazu rządu neapolitańskiego zabrano w Neapolu papiery, a za znalezienie między niemi dwóch egzemplarzy pisma pana Gladstone i należenie do loży wolnomularskiéj, skazał sąd go na 10 lat wygnania na jednę wyspę odludną i na znaczną karę pieniężną. Pan Bayard wysiedział już 8 miesięcy w więzieniu. Nakoniec poseł francuski Ferdynand Barrot otrzymał od Luciana Murata pismo z Francyi stawiające się do króla Ferdynanda za panem Bayard, bo wiedzieć należy że Murat jest wielkim mistrzem lóż wolnomularskich francuskich. Król neapolitański kazał uwolnić natychmiast pana Bayard, ale też niezwłocznie opuścić kraj neapolitański. Poseł atoli francuski oparł się temu i dziś bawi tenże w Neapolu ku wielkiemu zadziwieniu publiczności neapolitańskiéj.

Anglia.

Londyn, d. 21. Stycznia. — Zdania gazety Times we względzie handlu niewolnikami na Kubie są w rzeczywistości następujące: »Lord John Russel, — mówi ona — ma sposobność dobrą, zarząd swój sprawami zagranicznemi przez cios stanowczy przeciw handlowi niewolnikami uwiecznić, jaki, przez współwinę rządu hawanskiego z portów Kuby prowadzony bywa. Zresztą niema przedmiotu, któryinby się on wytrwaléj zajmował, i zatrzymanie eskakry nad brzegami Afryki jest do zawdzięczenia, w r 1850, powiększéj części jego usiłowaniom. Rząd hiszpański nieprzestaje w swych korespondencyach urzędowych z ministrami angielskimi, gadać o niebezpieczeństwach, na jakie jego kolonie zachodnio-indyjskie są wystawione, i utyskiwać na niedostatecze ich środki obronne. Ale jeżeli na pomoc silną Anglii w przypadku napadu liczyć chce, powinien przedewszystkiem znieść rzemiosło, które tak wielu kapitanów jeneralnych Kuby zbogaciło a najświętsze zobowiązania korony hiszpańskiéj nadwerężyło. Kiedy korzyści i straty polityczne przyłączenia amerykańskiego rozważamy, nasuwa się nam naturalnie zawsze myśl, że w razie takowym niewola by wprawdzie nieustała, ale handel niewolnikami by się skończył. Spekulanci barbarzyńscy Hawanny niemogliby już ładunków istot ludzkich przemocą z ich kraju rodzinnego uprowadzać, i prawo, jakiego by ono też rodzaju było, byłoby przestrzeganem i utrzymywanem. Lecz tak przewrotne mają zdanie pewni dyplomaci hiszpańscy, że rzemiosło to haniebne jako środek zapewnienia sobie przychylności plantatorów, widocznie popierają. Przecież większy zasób prawdy jest w tem, co lord Palmerston rządowi hiszpańskiemu powiedział, że kraj macierzysty kolonią na nader słabych niciach trzyma, skoro węzeł najściślejszy, który obydwoje wiąże, na bojaźni plantatora przed buntem murzynów lub nadziei świeżego nieprawnego przywozu murzynów zasadza. Korespondencya angielska urzędowa w tym przedmiocie trwała z wielką żywością rok cały 1851. Ministrom hiszpańskim wciąż przypominano, że korona hiszpańska układem zawartym w Madrycie 1817. uroczyście przyrzekła, handel niewolnikami aż do r. 1820. znieść zupełnie, i że za to od Anglii ciężkich 400,000 fnt. st. otrzymała. Zarazem mnóstwo dowodów przytoczono, że układy, prawa, rozporządzenia królewskie nic niepomagały, i że handel niewolnikami na wyspie Kubie nieprzerwanie kwitnie. We Wrześniu 1851 oświadczył nakoniec lord Palmerston, że czas wielki, aby system wykrętów się skończył, i że Hiszpania odpowiedzialność za jakie bądź skutki uporczywego przekraczania układów ponieść będzie musiała. Krótko przedtem, nim depesza ta odeszła, kazał rząd angielski eskadrę krążącą nad brzegami Kuby wzmocnić i rządowi madryckiemu poprzednio oznajmić, że, jeżeli sam niezdoła, w władze swoje na Kubie szacunku dla praw wpoić, wtedy Anglia rzecz tę w ręce swoje wziąść będzie przymuszona. Wzmocnienie eskadry na wodach Kuby skutek wywarło. Codziennie zwykło się wydarzać, że tamtejsi angielscy urzędnicy konsularni kapitanowi jeneralnemu wyspy donosili, iż tam a tam gotuje się ten lub ów okręt do handlu niewolnikami. Lecz śledztwo oszukiwano albo oskarzenia się wypierano, i nim się spostrzeżono, statki podejrzane wypłynęły. Teraz jest inaczéj: przemycarze niewolników stoją już w porcie pod oczami angielskich okrętów strażniczych; i jest o wiele praktyczniéj, dawać na nie baczność, dopóki niewypłyną i na morzu otwartem je zatrzymywać; jeżeli są niewinne, wtedy łatwo się o tem przekonać, w razie przeciwnym odprowadza się je napowrót według artykułów układu. Oprócz tego można w ten sposób wyraźniéj współwinę władz hiszpańskich wykazać, gdyż żaden z tych szlachetnych szybko żeglujących statków niemógłby kotwicy podnieść, gdyby władze ócz na to nieprzymrużały. Jedyną niekorzyść taktyki owéj stanowi może to, że trudniéj jest wyrok na okręty te, na widowni ich zbrodni, uzyskać, gdyż one tam przed sąd mięszany — z Hiszpanów i Anglików — stawione być muszą, i co się tego punktu dotyczy, będzie zapewne rząd angielski zniewolonym, energicznie i stanowczo przemówić. Donieśliśmy wczoraj o złowieniu przez angielską korwetę parową Vestal czterech statków niewolniczych, — Venus, Carlota, Cuatros Hermanos i Arrogante Emilio, które z portu Hawanny wypłynęły. Ale tak bezwstydnie postępuje sobie rząd hiszpański Kuby, że wszelkich starań dokłada, aby czynność komisyi mięszanéj powstrzymać i tamować. Jenerła Canedo sam, jak się wydaje, kilku bezecnym rozbójnikom wystawił pasporta, pod nazwiskami podróżnych. Zaiste zaczekać trzeba na wypadek procesu przed sądem mieszanym; lecz jeżeliby niezadowalająco miał wypaść, wtedy powinnością będzie rządu angielskiego, potrzebne środki prawne rozporządzić, aby usiłowania naszych statków strażniczych nie były nadaremne. Środki takowe zastosowaliśmy już z skutkiem przeciw handlowi niewolnikami Portugalii i Bazylii i niewidzimy, dla czegobyśmy ich do Hiszpanii także rozciągnąć niemieli, która układy dotyczące haniebniéj i bezwzględniéj zerwała, aniżeli którekolwiek z tych mniejszych mocarstw. Prasa amerykańska naturalnie donosi z radością i zadowoleniem o nierzetelności rządu hiszpańskiego na Kubie, gdyż to leży w interesie Ameryki, związek pomiędzy Hiszpanią a Kubą wszelkiemi ile możności sposobami osławić. Wiedzą tam, że, jeżeli Anglia porzuci chęć utrzymania reszty ostatniéj hiszpańskiego państwa kolonialnego, emancypacya wyspy owéj nie napotkała by potém więcéj na żadną trudność europejską. A jednakże gabinet madrycki jest tak zaślepiony, iż woli opieki i pomocy Anglii lekkomyślnie się pozbyć, aby tylko wymiotki ludności hawańskiéj, szydząc z zobowiązań najuroczystszych korony, swój handel murzyński prowadzić mogły. Jeżeli Hiszpanii przeznaczonem jest, aby Kubę utraciła, wtedy ona będzie to miała handlowi niewolnikami do zawdzięczenia. Gdyby była przed trzydziestu laty zaczęła, słowa dotrzymywać, i kupczeniu ludźmi 1820 tamę położyła, wtedyby murzyni na Kubie nie byli postrachem plantatorów i ponętą dla nieprzyjaciół Hiszpanii. Obliczono, że niemniéj jak dziewięć dziesiątych pomiędzy niewolnikami na Kubie jest przywiezionych po roku 1820, o następnie według słuszności za emancypowanych lub wolnych ludzi uważać ich należy. Ale gdyby Hiszpania jeden krok daléj była postąpiła, aniżeli według słowa danego obowiązaną była, i rasę murzyńską na Kubie i Porto Rico zwolna do praw i obowiązków wolności przygotowała, wtedyby żadna wyprawa z państw niewolniczych Ameryki na ziemię tę wstąpić nie była mogła, a wolność wyspy owéj byłaby rękojmią jéj niepodległości. Kraj macierzysty na nieszczęście nietrzymał się polityki takowéj, i lubo naturalnym jest przestrach, jaki w rządzie hiszpańskim mowy prowadzone w Ameryce w kwestyi Kuby wzbudzają, to jednak stratę jéj najpiękniejszych kolonii uważać można jako słuszną ofiarę błagalną za długoletnie okrucieństwo przebrzydłe plantatorów i za nierzetelność i nieludzkość rządu hiszpańskiego.« Jak słychać minister spraw zagranicznych wydał już rozkaz do admiralicyi, aby pewną liczbę parowców szybkich nad brzegi Kuby wysłano, celem położenia tamy owemu szkaradnemu handlowi ludźmi.

— Times zwraca uwagę na sprawy Czarnogóry w artykule, z którego następujący podajemy tu wyjątek:

»Mówią, że porta odrzuciła ofiarowane jéj przez Rosyą pośrednictwo, sułtan bowiem zdecydowany jest prawa swoje do Czarnogóry przeprowadzić. Tak mówi partya starowiercza, która nieszczęściem znowu wzięła górę w dywanie: rzeczywiście jednak mniemane prawa sułtana do Czarnogóry żadnéj nie mają zasady, a takowe najmniéj w obecnem położeniu Turcyi i Europy przeprowadzić się dadzą. Zresztą dosyć jest prawdopodobnem, że ruch, którego środkiem jest dzisiaj Czarnogóra, nierównie większe ma rozgałęzienie, i niezdziwilaby nas wiadomość, o rozciągłem powstaniu w północnych tureckich prowincyach. Raje padną niewątpliwie, ofiarą tych zaburzeń jakkolwiek się one nie skończą, ale górskie plemiona, z których część chrześciańską wyznaje religią, nie będą bezkarnie pokonane. Czyliż rząd rosyjski będzie obojętnie patrzał na środki zarządzane bez jego udziału, a zdradzające jawną nieprzyjaźń ku chrześciańskim poddanym porty, którymi Rosya oddawna się opiekuje? Czyliż Francya trzymać się będzie w dali od wypadków, ogólnéj wschodu polityki dotykających? Cóż czyni Austrya bezpośrednia sąsiadka wypadków tych teatru? Przedwczesnem byłoby wszystkie te kwestye dzisiaj chcieć rozwiązać; musimy się pierwéj o naturze i rozciągłości tego ruchu dokładniéj wywiedzieć. Wszakże w wschodniéj Europie panuje niewątpliwie przekonanie, że tureckie ziemie na południe Dunaju będą zapewne teatrem ważnych wypadków; i wszelkie są powody do obawiania się, że dzisiejsi sułtana ministrowie, ludzie, których cała siła na starowierczym fanatyzmie polega, rzuciwszy się na chrześciańskie prowincyi tych ludności, wywołają sceny, na które dzisiejsze uczucie publiczne Europy zezwolić nie może. Świat uczynił w ostatnich 30 latach pewne postępy i jakkolwiek partya staroturecka mogła pozostać przy swojem, to przecież takie okrucieństwa, jakich się dopuszczał Ibraim basza w Morei i Ali basza w Albanii, nie byłyby dzisiaj przez świat chrześciański cierpiane.«

— Według wiadomości z Nowego Jorku z dnia 8. Stycznia, które tu okrętem »Atlantyk« nadeszły, przy nieszczęśliwym przypadku jaki się na kolei wydarzył, syn prezydenta Pierce postradał życie; prezydent sam z biedą tylko losu podobnego uniknął.

Włochy.

Palermo, 14. Stycznia. — Rewolucyoniści nasi nie byli komunistami marzącymi ani proletaryatem, ale familie najznakomitsze stały na czele ruchu. Żyją one teraz wszystkie na wygnaniu, a salony ich przepyszne pustkami tutaj stoją. Przed wszystkiemi pozostaje w pamięci zaszczytnéj ludu bogaty książe Scordia Butera Trebia, który z familią swoją w Genuy zdala od świata żyje, był on za czasów parlamentu naszego w r. 1848 i 1849 ministrem spraw zagranicznych. Książe Grosatelli, prezes akademii tutejszéj przeniósł się do Paryża, książe Serradifalco, znany z swoich dzieł antikwarskich, żyje we Florencyi, synowice jego, księżne St. Cathaldo w Genuy, zbrodnia ich w tem leżała, iż zawsze na posiedzeniach parlamentu byli nieobecnymi. Obydwaj uczeni Amaryi mieszkają także w Genuy, dokąd się też margrabia Torrearsa, niegdyś przewodniczący w izbie gmin, przeniósł; powszechnie spodziewają się, że on dzieje parlamentów tych wyda. Najznakomitszy ze wszystkich, zacny Ruggiero Settimo, którego Sycylia niemal jakby świętego ubóstwia, którego na czele rządu tymczasowego postawiono, żyje w Malcie u dawnych towarzyszów swoich; w młodości bowiem swojéj zostawał w służbie angielskiéj. Szczęściem jest, że sądy własność tych dla Sycylii straconych familii uratowały, o których konfiskatę wniesiono. Lecz szacunek tak wielki miano dla prawa, że sędziowie do żądania tego przychylić się niechcieli. Człowiek honorowy zawsze takim pozostanie, choć urząd piastuje, i tutaj niesłychać, aby się na biórokracyą żalono, w ogóle też skargi tego rodzaju powstawać mogą jedynie w krajach, gdzie feudalność ma jeszcze chęć, wznieść się nad prawo. W kraju naszym klasycznym dzicz taka jest nieznaną.

— Według listu z Liworno, zamieszczonego w turynskim Parlamento, książe Parmy oddalił nagle wszystkich przy dworze jego zostających Francuzów i Francuski. Pomiędzy tymi znajdował się także markiz Nicolai, syn byłego para tegoż nazwiska. Żandarmi odprowadzili go aż do granicy. Hrabinę de Forest, pochodzącą z starożytnéj familii w Prowancyi, zamknęli nawet w klasztorze. Ale ojciec jéj zażądał niezwłocznego wypuszczenia jéj na wolność.

Austrya.

Wiedeń, 24. Stycznia. — Śmierć arcyks. Reinera przerwała zapowiedziany u dworu i po wysokich domach szereg balów i tańcujących wieczorów. Żałoba trwać będzie 6 tygodni. Członkowie dyplomacyi odebrali już urzędowe w téj mierze zawiadomienie.

— Podług wiadomości godnych wiary z Czarnogóry, walka zawieszona w téj chwili, ma się rozpocząć niebawem z całem wytężeniem patryotycznego i religijnego fanatyzmu. Czarnogórcy uzbrajają i zaopatrują się w żywność. Największą w téj mierze podporę mają w pograniczném do Austryi należącem mieście Kataro. Wojska tureckie gromadzą się w Hercegowinie i Albanii. Lecz patrzący na rzeczy z bliska twierdzą, iż nie ośmielą się wkroczyć w wąwozy prowadzące do Cetynii. Młody książe Daniel pokazuje wiele odwagi i przezorności. Stryj jego wysłany z osobnemi poleceniami do Wiednia i Petersburga spodziewanym tu jest.

— Kwestya czarnogórska zaczyna zajmować nawet już uwagę Anglii. Times poświęca jéj długi i gruntowny artykuł. Nierozstrzyga głównego w niéj punktu, niepodległości Czarnogórców, lecz przewiduje, że walka wywołana w imie religii i zemsty za nadużycia, które rząd turecki popełnia ciągle przeciw chrześcianom w pewnych prowincyach, może stać się ogólną i przyprawić portę o niebezpieczeństwo. Uwaga ta jest słuszną i świat polityczny tutejszy z tegoż samego zapatruje się na te wypadki, punktu.

— Linie telegraficzne w kierunku do Zemunia i Herrmanstadtu już są ukończone i wkrótce otwarte będą na użytek prywatny. Urzęda telegraficzne założone być mają w Czegledzie, Szolnoku, Lorycznie, Temeszwarze, Piotrowaraždynie, Zemuniu i Herrmanstadzie.

— Z powodu zaszłego wydarzenia, ponownie ogłoszony został i za obowiązujący uznany patent z r. 1786 na mocy którego, każdemu służy prawo zegnać z pól, łąk i winnic swoich wszelkiego rodzaju obcą zwierzynę. Gdyby przy téj sposobności zwierzyna została uszkodzoną lub zabitą, właściciel polowania nie ma prawa żądać wynagrodzenia.

— Przepisy wedle których szynkarze piwa oddani będą pod nadzór urzędów skarbowych w skutku nowego prawa o podatku od piwa, wchodzą w użycie z dniem 1. Lutego. Szynkarze piwa poddani będą tym samym przepisom urządzeń celnych i monopolów, co i sami piwowarzy z wyjąkiem, iż nie potrzebują utrzymywać ksiąg. W razie popadnięcia cięžkiéj karze przekroczenia skarbowago, władza kameralna może ich zniewolić do utrzymywania ksiąg na czas pewien lub też na czas nieoznaczony. Za miejsce prowadzenia zatrudnienia swego uważane będą izby i sklepy szynkowne, miejsca gdzie piwo się przechowywa, a nawet mieszkanie jeżeli takowe bezpośrednio połączone jest ze szynkiem, i miejsca te ulegają kontroli.

— Dzisiejsza Gaz. wiedeń. zawiera w części swojéj urzędowéj co następuje:

Celem uproszczenia kierownictwa czynności, cesarz postanowił najwyższem pismem z d. 17. b. m. zwinąć ministeryum rólnictwa i górnictwa, a sprawy odnoszące się do zakresu jego działania, przenieść częścią do ministerstwa spraw wewn., częścią zaś do ministerstwa skarbu. W skutku tego najwyższego postanowienia, cesarz raczył ministra rólnictwa i górnictwa Ferdynanda de Thinnfeld z dotychczasowéj służby łaskawie uwolnić, a przy téj sposobności objawić mu najwyższe i zupełne ocenienie gorliwości i dobrych skutków jego urzędowania, a w dowód tego uznania udzielić mu order korony żelaznéj 1. klasy. Minister skarbu de Baumgartner otrzymał równocześnie najwyższe polecenie, aby objął obecnie kierunek ministeryum rólnictwa i górnictwa, w dzisiejszym jego stanie, tudzież, aby w porozumieniu się z ministrem spraw wewn. poczynił jak najrychléj wnioski względem rozdziału i prowadzenia czynności, przyczem za zasadę służyć ma, że przedmioty pomienionego ministerstwa, o ile takowe tyczą rzeczy rólniczych i leśnych, przydzielone być mają ministrowi spraw wewn.; administracya lasów w dobrach skarbowych i funduszowych znów tak jak dawniéj władzom mającym powierzony sobie zarząd tychże dóbr; kierunek zaś górnictwa ministrowi skarbu.

— Pobyt w Cattaro jenerała adjutanta cesarskiego pana Köller de Köllenstein przedłuży się jak powiadają znacznie. Rząd austryacki polityczną zachowuje dotąd w sprawie turecko czarnogórskiéj neutralność: ale chce z wojennego punktu znać stan rzeczy dokładnie; wysłanie jenerała Köller de Köllenstein odpowie zupełnie temu celowi. Jost to człowiek spokojny, i oficer pełen zasług i zdolności. Zresztą poseł turecki przy tutejszym dworze i hr. Buol Schauenstein widują się częściéj niż dawniéj. Austrya ma w téj całéj sprawie wielkie i ważne własne interesa. Lloyd w dzisiejszym numerze ocenia te interesa dokładnie i powiada, że stan poprzedni *status quo ante* utrzymanym być powinien. Turcy głoszą przeciwnie, że Omer basza ma rozkaz wkroczyć do Czarnogóry i mieczem ich do podległości zmusić. Uwaga publiczna zwraca się coraz silniéj ku Rosyi. Między Czarnogórcami panuje silna wiara, że z téj strony bez pomocy niepozostaną.

— Organizacya polityczna i sądowa dla Węgier, z potwierdzeniem cesarskiem wyszła na jaw. W głównych punktach zamyka ona te same rozporządzenia, już w samych prowincyach weszły w życie. Dawniejsza władza palatyna pozostaje w ręku namiestnika, i lubo jest rozciąglejszą od władzy namiestników innych części państwa, w gruncie jednak nie daje Węgrom wyjątkowego stanowiska

— Najnowszy wykaz obiegu papierowych pieniędzy skarbowych z końca Grudnia ogłoszony został urzędownie. W końcu Listopada było papierów w obiegu za 158,289,124 złotych reńskich w końcu Grudnia zmniejszyły się one do 155,788,058 złr. zatém w ciągu jednego miesiąca ubyło ich przeszło 2½ miliona. W lombardzo-weneckich biletach skarbowych było w obiegu 1,260,210 lirów. Na mocy urzędowego obwieszczenia umorzoném będzie wkrótce biletów skarbowych za 2,500,000 i monety zdawkowéj papierowej za ½ mil. przez co całkowite umorzenie dojdzie do summy 32,600,000 złr.

— Poseł rosyjski przy dworze wiedeńskim bar. Mayendorf który od dwóch miesięcy bawi w Petersburgu powraca na posadę swoją w końcu bieżącego miesiąca.

— Gaz. wiedeńska następujące zawiera oświadczenie w częśc swojéj nieurzędowéj: Dodatek do Gaz. augsburgskiéj Nr. 8. r. b. podaje artykuł z dzienników wiedeńskich, gdzie doniesiono, iż udało się z Berlina do Medyolanu telegrafować bez przerwy, to jest bez przejmowania depesz na pośrednich stacyaeh i przesyłania ich daléj. Okoliczność ta przedstawiona jest tam w taki sposób, jak gdyby czynność ta w austryackich urzędach telegraficznych była całkiem nową i zadziwiającą. Wszakże rzecz się ma następnie: Od trzech przeszło miesięcy istnieje bezpośrednia komunikacya telegraficzna między Wiedniem i kilkoma zagranicznemi stolicami, tudzież najodleglejszemi stacyami Austryi a nawet najodleglejszemi od siebie punktami w cesarstwie np. między Lwowem i Medyolanem (251 mil. geogr.) a rejestra centralnego urzędu telegraficznego w Wiedniu wykazują, iż w pierwszéj połowie Listopada r. z. liczba takich korespondencyi wynosiła przeszło półtorasta, a między niemi znajdowały się takie, które z powodu wielu zboczeń komunikacyjnych musiano telegrafować przez 343 mil. geogr. Dla przyprowadzenia do skutku tego ważnego rezultatu nie potrzebowano się uciekać do zagranicznych wynalazków, ale właśnie do wynalazku krajowego zwanego translatorem. Narządy takie zastawione są obecnie po wszystkich ważniejszych stacyach telegraficznych, i spodziewać się należy, że jeżeli takowe znajdą się na stacyach zagranicznych, będzie można telegrafować bezpośrednio między Tryestem i Londynem, bez powtarzania i ponawiania depesz po drodze. Tym sposobem nietylko się zyska na czasie, przez niepotrzebne przejmowanie i dalsze telegrafowanie na stacyach pośrednich, ale nadto depesze takie unikną błędów, jakie się przez powtarzanie depesz po stacyach zakraść mogą, i zmienić myśl pierwotną przesyłki.

— Dnia 15. b. m. powieszono w Wiedniu o godzinie wpół do 9. rano na szubienicy imię skazanego zaocznie na śmierć kapitana Kazimierza Palowskiego, i przed 12. tablicę z napisem zdjęto.

— Zgromadzeni w Wiedniu biskupi na wezwanie ministeryum spraw duchownych wybrali komitet mający się znosić z ministerstwem. Skład jego jest następujący: książe Schwarcenberg kardynał arcybiskup pragski, Rauscher książe biskup sekauski, Wolf książe biskup lublański, Leonhard biskup z Diocletianopolu *in part.* i apostolski wikary c. k. armii, tudzież hr. Schaafgotsche biskup berneński.

— Siedmiogrodzki sąd wojenny wydał wyrok na następujące osoby: 1) Józef Dobokai 55 lat, b. urzędnik celny, przywłaszczył sobie urząd szefa policyi krajowéj i nietylko konfiskował majątki stronników rządu prawego, ale nawet umyślne w tym celu wyznaczał komisye, dobrze myślących terroryzował, i był czynnem i niebezpiecznem narzędziem partyi rewolucyjnéj. Po przytłumieniu powstania zbiegł zagranicę i skazany został zaocznie na śmierć i konfiskatę majątku, a imie jego przybito na szubienicy. 2) Karol Kabos 38 lat, b. nadporucznik b. 1. pułku granicznego Szeklerów, przeszedł do powstańców i w stopniu majora służył do końca rewolucyi. Skazany na szubienicę i konfiskatę, ułaskawiony przez gubernatora wojskowego i cywilnego Karola ks. Schwarcenberga na 2 lata twierdzy. 3) Ludwik hr. Bethlen 73 lat, skazany za rozszerzanie listownie wyrażeń podburzających na 3 miesiące aresztu u profosa, w drodze łaski uwolnionym po odsiedzianém trzechtygodniowém śledztwie.

— Gaz. augsburgska pisze z Medyolanu: W ostatnich czasach uczuliśmy niestety również na naszym placu wpływ bankructw turyńskich, w skutku bezczelnego lichwiarstwa z akcyami banku turyńskiego. Dom braci Riccardi sam jeden wykazał przeszło 1 milion deficytu. Wypadki te, jak i wieści iż Piemont uzbraja się na zawołanie ministeryum angielskiego, publiczne zaufanie mocno niepokoją i ruch handlowy osłabł. Wiadomość o uzbrajaniach Sardynii znajduje potwierdzenie swoje w tém, że coroczny pobór 10,000 rekruta miał miejsce i teraz, ale nie uwolniono w ich miejsce jak należało takiejże ilości starego żołnierza. Że następnie rzeczywiste są namowy Anglii, pokazuje się ztąd, że niedawno angielski jenerał Fox wraz z lordem Elliot i Hudsonem zwiedzali okolice Villa Franca, Oneglia, Savona i okolicę Genui. W arsenałach, zbrojowniach, warsztatach artyleryi i tp. ma panować niesłychany ruch na wszystkich punktach królestwa niezgodny z dzisiejszemi kłopotami finansowemi. (Do korespondencyi téj dodać można, co Pressa wiedeńska z innego powodu napisała do Gaz. augsburgskiéj, iż między jéj doniesieniami napotykać można zawsze wprost sobie przeciwne.)

— Kor. austr. pisze: Wiadomo że rząd francuski od dawna już zajmował się projektem otworzenia komunikacyi parowéj między Francyą i Ameryką. Zamiar ten objawiony przez cesarza w Bordeaux bliskim jest jak mówią urzeczywistnienia i w tym celu rozpoczęto już przygotowania w Cherbourgu. Jeżeli do tego przyjdzie, przedsięwzięcie to nietylko saméj Francyi przyniesie korzyść, ale całemu kontynentowi wyrządzi przysługę godną pochwały. Dotychczas Anglia posiadała jakoby monopol żeglugi parowéj zaatlantyckiéj Komunikacya między Europą i Ameryką leży prawie wyłącznie w jéj rękach. Niepodobna nie uznać, że druga linia komunikacyjna w tym ważnym kierunku okaże się środkiem zbawiennie wpływającym na handel obu półkuli. Zdaje nam się, że nie mylnie tłumaczymy potrzebę i popęd czasu, jeżli przypuszczamy, że z jednéj strony utrzymanie pokoju leży w wewnętrznym, dobrze zrozumianym interesie wszystkich państw stałego lądu, z drugiéj zaś strony dążenie ich skierowaném być musi ku temu, aby handlowi, powszechnemu obrotowi i siłom w nieprzebranéj pełni poruszającym się, nowe wytknąć drogi do kwitnącego materyalnego rozwoju. Jeżeli w rzeczy saméj udowodniono, że każda nowa kolej, każda droga lądowa i wodna, rozmnaża i podnosi ruch w obrębie swoim, to tém bardziéj da się to po-

wiedzieć o nowych drogach otwartych między dwoma ucywilizowanemi światami, które obdarzone nawzajem niewyczerpaną produkcyą, przeznaczone są do ożywionéj między sobą komunikacyi. Korespondent paryski Morning Chronicla nieomieszkał przy téj sposobności inną naznaczyć cechę usiłowaniom rządu francuskiego i przedsięwzięcie o którém mowa wystawić jako demonstracyę przeciw Anglii skierowaną. Przyszłość osądzi czy słuszne było to wyjaśnienie. Pokaże się naówczas, czyli raczéj korespondent Chronicla nie dał się powodować uczuciem zazdrości handlowéj i aby je ukryć, nie chwycił się środka przewidywania, którego źródłem śmiałe jedynie przypuszczenie być może. Projekt rządu francuskiego w tym względzie uznajemy za tak użyteczny, tak materyalnie korzystny i działający w duchu polityki pokoju i współzawodnictwa na targu świata, że pragniemy najrychlejszego i najdoskonalszego wypadku tych usiłowań. Zresztą Anglia zyskała przewagę swoją na morzu jedynie przez wzrost swojéj handlowéj marynarki, i nie masz w tém nic dziwnego, że i inne morskie państwa tę samą obrały drogę i dążą tym sposobem do przywrócenia niejako równowagi morskiéj.

Turcya.

Konstantynopol, 8. Stycznia. — Tatar wysłany przez namiestnika Skadarskiego przywiózł wiadomość o zajęciu na nowo przez Turków twierdzy Zabliaku ubieżonéj dawniéj przez Czarnogórców. — Dotychczasowy dyrektor katastru państwa Riza effendi zamianowany został członkiem w. rady, a w miejsce jego wszedł sekretarz kancelaryi w. wezyra Tefit bey, którego posadę objął znów Habbah effendi, piastujący dotąd ten urząd w ministeryum wojny — Nowo mianowany konsularny agent francuski do Bośnii odpłynął stąd parowcem Lloyda do Tryestu, skąd się uda na posadę swoję. — Stosunki porty z Persyą ożywią się zapewne w skutek spodziewanego przybycia posła perskiego.

Pomiędzy Grekami i żydami w Saloniki przyszło do krwawych bojek. Spory dotąd nie zostały jeszcze załatwione; aresztowania z tego powodu nie ustają.

— L'Impartial de Smyrne pisze: Taż sama myśl jaka skłoniła rząd do podziału rady państwa na dwie połowy rumelską i anatolską dla uproszczenia czynności, stała się również powodem do prawdziwéj decentralizacyi administracyjnéj. Odtąd każdy basza na prowincyi bezpośrednio odpowiedzialny porcie za postępowanie podwładnych swoich urzędników, których wszakże wedle woli swojéj mianować i usuwać może. Tym sposobem jeneralni gubernatorowie będą w możności załatwiać na prędce mnóstwo spraw, któremi przeładowaną była dotąd rada państwa.

Turcya wysłała kilka okólników do różnych poselstw téj treści, że kilku kapitanów europejskich okrętów naruszają obowiązujące przepisy sanitarne, co późniéj karane będzie z całą surowością prawa; następnie że urzędnicy tureccy wysłani do Smyrny dla obliczenia katastru i census, wstrzymani zostali w czynnościach swoich ze strony konsulów; żeby nakoniec konsulowie rezydujący w Beirucie, Jerozolimie i okolicach, skłonili poddanych swoich krajów do zapłaty należytości zaległych przez nich do administracyi ceł, albowiem dzierżawca ceł skarbowych w Beirucie dłużny jest z tego powodu państwu znaczne summy.

Tenże sam dziennik użalá się, że znany rozbójnik Ganni Caterdzi z dwoma spólnikami swymi przebywa bezkarnie na wyspie Tynos jako poddany grecki i że podprefekt wyspy na reklamacye tamtejszego ajenta tureckiego odpowiedział po prostu, że wydali tych ludzi z wyspy, jeżeli mu nie złożą rękojmi swojego postępowania i nie udowodnią, iż mają się z czego utrzymać.

Z Damaszku donoszą 30. Grudnia. Między szefem nieregularnéj milicyi kurdyjskiéj Ahmet Agą i karawaną druzyjską przyszło do potyczki, w któréj rzeczony szef i jeden Druzyjczyk polegli Walka ta nie miała wszakże żadnéj politycznéj cechy, owszem Seraskier wyraził się z naganą względem postępowania poległego Agi i kazał zwrócić zabrane karawanie wielbłądy. Kady z Liberias obwiniony o porozumienie się z powstańcami Horanu został uwięziony i osadzony w Acre.

Przybyli do Poznania dnia 27. Stycznia.

BAZAR: Hr. Łącki z Posadowa; Koczorowski z Witosławia; Niegolewski z Włościejewek; Lipska z Ludom; hr. Łącki z Słachcina; Dąbrowski z Winnéj góry; Szczaniecki z Brodów; Stablewski z Zalesia.
BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Mollard z Wrocławia; Busse z Rogalina; Schatz z Łysego.
HOTEL BAWARSKI: Kalkstein z Stawian; Żychlinski z Twardowa.
POD CZARNYM ORŁEM: ks. Stajkowski i Walicki z Noskowa; Fraske z Krucza; Rohrmann z Chociczy.
HOTEL DREZDENSKI: Kierski z Wschowy; hr. Vitzthum z Buku; hr. Czarnecki z Rakoniewic; hr. Kęszycki i ks. Klemczyński z Blociszewa; Skórzewski z Broniszewic.
HOTEL RZYMSKI: Moszczeński z Jeziorek; ks. Bortliszewski z Konarzewa.
HOTEL PARYSKI: Ponikierski z Wiśniewa; Chrzanowski z Włuszki; Gieburowska z Gierzynka.
HOTEL WIEDENSKI: Niemojewski z Sliwnik; Borkowski z Turkowa; Łączyński z Kościelca; Żeromski z Grodziszczka.
HOTEL BERLINSKI: Rańkowski z Katarzynowa.
W mieszkaniu prywatném: Hr. Mycielski z Punica, ul. Fryderyk. Nr. 19.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 26. Stycznia 1853.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna......	4½	102	—
dito z roku 1850......	4½	103	—
dito z roku 1852......	4½	103	—
Obligi długu skarbowego..........	3½	—	94
dito premiów handlu morskiego...	—	—	148½
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj..	3½	93¼	—
dito miasta Berlina..........	4½	103¾	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	100¼
dito Prus Wschodnich...	3½	—	96¼
dito Pomorskie.........	3½	100⅙	—
dito W. X. Poznańskiego..	4	—	104¾
dito W. X. Pozn., nowe..	3½	—	97⅞
dito Szląskie..........	3½	—	—
dito Prus Zachodnich....	3½	—	97
Bilety rentowe Poznańskie.........	4	101	—
Louisdory..................	—	—	111½
Akcie kolei żelaznéj Starog. Poznańsk.	3½	—	92⅜

CENY TARGOWE
w mieście Poznaniu.

Dnia 26. Stycznia 1853. r.	od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr.	do fn.
Pszenicy, szefel..........	2	6	8	2	15	6
Żyta, szefel............	1	21	2	1	26	8
Jęczmienia, szefel........	1	18	10	1	23	4
Owsa, szefel............	1	5	6	1	11	2
Tatarki, szefel..........	1	14	6	1	16	8
Grochu, szefel..........	2	5	6	2	10	—
Ziemniaków, szefel........	—	12	6	—	15	—
Siana, centnar..........	—	26	—	—	28	—
Słomy, kopa............	7	—	—	8	—	—
Masła, garniec..........	1	25	—	2	—	—
Spiritusu (beczka 120 kw.) 80 % Tral.	16	22	6	17	—	—